







DOM KULTURY W GOSTYNI ogłasza VII Gminny konkurs plastyczny "Spotkanie z kolędą"

Cele konkursu:

- utrwalenie i pielęgnowanie tradycji kulturowych,
- wymiana doświadczeń artystycznych w środowisku lokalnym,
- wychowanie w duchu szacunku dla wartości chrześcijańskich,

Wiek: bez ograniczeń

Technika: dowolna (rysunek, malarstwo, wydzieranka itp.)

Format: A-4(21 x 29,5) bez oprawy

Warunki:

- 1. Jedna osoba może złożyć do 3 prac (podpisanych na odwrocie)
 - 2. Placówki oświatowo-wychowawcze proszone

są o załączenie zbiorczej listy autorów prac biorących udział w konkursie, wraz z nazwiskiem opiekuna i pieczęcią placówki.

- 3. Prace nie podlegają zwrotowi.
- 4. Organizator zastrzega sobie prawo do wystawiania i publikowania prac bez zgody autora.
 - 5. Termin składania prac: 20.XII.2005 r.
- 6. Otwarcie wystawy, wręczanie nagród i dyplomów odbędzie się do dn.14.01.06 r. o czym uczestnicy zostaną powiadomieni.
- 7. Wystawa pokonkursowa czynna będzie do 31.1.2006 r.

Zachęcamy do wzięcia udziału dzieci, młodzież i dorosłych.

Tanio, szybko, wygodnie

BŁYSKAWICZNY KREDYT DLA STAŁYCH KLIENTÓW



Bez poręczycieli Bez zaświadczeń o zarobkach Na dowód osobisty Na już!



Kredyt przeznaczony jest dla osób, które korzystały z oferty kredytow Banku Spółdzielczego w Tychach, a ich historia kredytowa począwszy od dnia 01.01.1999 roku przebiegała bez zastrzeżeń.

Centrala: Tychy, ul. Damrota 41, tel.: (32) 324-83-00 POK Wyry: ul. Dąbrowszczaków 58, tel.: (32) 326-03-60

www.bstychy.com.pl

Na okładce: dzieci z Gminnego Przedszkola w Gostyni



Boże Narodzenie 2005

Wszystkim mieszkańcom Powiatu Mikołowskiego życzę aby Święta Bożego Narodzenia przyniosły radość z tego co jest, nadzieję na to – co przed nami, uśmiech i życzliwość na każdy dzień nadchodzącego 2006 roku

> STAROSTA MIKOŁOWSKI HENRYK JAROSZEK

ogłosz. płatne

Muszę stać na straży prawa

28 listopada br. odbyła się XXXV sesja Rady Gminy Wyry. Tym razem uczestniczyli w niej oprócz radnych i pracowników Urzędu Gminy również mieszkańcy budynku przy ul. Ks. Fr. Bojdoła 6 w Wyrach. Na początku Przewodniczący Rady Gminy Wyry zapoznał obecnych z proponowanym porządkiem obrad. Radni jednogłośnie przyjęli wniosek jednego z mieszkańców, aby projekt uchwały – tj. skargę złożoną przez lokatorów budynku przy ul. Ks. Fr. Bojdoła 6, przenieść na początek obrad. Następnie radni przyjęli również protokół z XXXIV sesji.

Przystapiono do omawiania projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Wyry. Przypomnijmy, że budynek przy ul. Ks. Fr. Bojdoła 6 był własnością Wyrskich Zakładów Budowy Urządzeń Chemicznych w Wyrach, które wynajmowały znajdujące się tam lokale mieszkalne swoim pracownikom. Ci z kolei zagospodarowali sobie teren przyległy do wspomnianego budynku nr 6. Utworzyli na nim działki, zrobili grządki, niektórzy postawili garaże i altanki. W wyniku wejścia w życie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe, Gmina została zobligowana do przejęcia powyższych budynków. Dlatego też w 1997 roku ze wszystkimi lokatorami budynku przy ul. Ks. Fr. Bojdoła 6 zostały podpisane nowe umowy najmu na lokale mieszkalne. Należy zaznaczyć, że w umowach tych nie było mowy o ogródkach działkowych.

W związku z planowaną rozbudową Zespołu Szkół w Wyrach i niezbędną tam budową parkingu samochodowego za zgodą Rady Gminy Wyry wyrażoną w uchwale dokonano zamiany omawianej działki z ogródkami na tą potrzebną gminie (z osobą trzecią – mieszkańcem Mikołowa). Wtedy to Wójt Gminy zwrócił się do mieszkańców o dobrowolne opuszczenie zajmowanych ogródków. Mieszkańcy nie przyjęli jednak tej decyzji do wiadomości, a niektórzy wręcz nie zaprzestali korzystania z działek. Gmina Wyry zwróciła się więc do Sądu Rejonowego w Mikołowie o rozstrzygnięcie sprawy.

- Jako wójt muszę stać na straży prawa. Nie do przyjęcia i kłamstwem jest stwierdzenie mieszkańców, że Gmina zamieniła działkę z Przewodniczącym Rady Gminy Wyry Zygmuntem Srokoszem. Taka zamiana byłaby niezgodna z obowiązującym prawem. Po drugie należy przypomnieć, że Rada Gminy jest organem stanowiącym i kontrolnym wobec wójta i skoro podjęła uchwałę wójt musi ją wykonać, co zrealizował podpisując akt notarialny. Ostatnim elementem w sprawie jest wydanie działki podlegającej zamianie nowemu właścicielowi, co mieszkańcy próbują utrudnić, dlatego też sprawa została skierowana na drogę sądową – wyjaśnił wójt Henryk Jegła.

Głos zabrali również mieszkańcy omawianego budynku, a także radni, którzy w wyniku głosowania 11głosów "za", przy 2 wstrzymujących się, uznali skargę mieszkańców na działalność wójta za bezzasadną.

W dalszej części radni podjęli uchwały w sprawie:

- Programu współpracy Gminy Wyry z organizacjami pozarządowymi na 2006 rok. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.
- Przyjęcie regulaminu wynagradzania nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego zatrudnionych w placówkach oświatowych na terenie Gminy Wyry w 2006 roku

Po wyjaśnieniach Sekretarz Gminy **Ewy Placha** uchwała została przyjęta 8 głosami "za", przy 6 wstrzymujących się.

- Ustalenie maksymalnych kwot dofinansowania opłat za kształcenie pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane w roku 2006. Uchwała został przyjęta 12 głosami "za", przy 2 wstrzymujących się.
- Kontrowersyjnej zawsze i wzbudzającej emocje uchwały dotyczącej wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2006 roku. Uchwała została przyjęta 7 głosami "za", przy 6 "przeciw" i 1 "wstrzymującym się".
- Podatek od posiadania psów w 2006 roku. Radni ustalili, że roczna stawka od posiadania psów będzie wynosiła podobnie jak w latach ubiegłych 30 złotych od jednego psa. Jak dotąd zwolnieni są podatnicy podatku od nieruchomości, lecz tylko od posiadanego pierwszego psa. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.
- Wysokość opłaty administracyjnej w 2006 roku. Wypis ze studium lub miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego będzie kosztował 50 złotych, natomiast wyrys ze studium lub miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego 75 złotych.
- Wysokość stawek w podatku od środków transportowych w 2006 roku. Po dyskusji radni przyjęli projekt uchwały 7 głosami "za", 1 "przeciw" i 5 głosach "wstrzymujących się".
- Wysokość dziennych stawek opłaty targowej w 2006 roku. Projekt został przyjęty jednogłośnie.
- Ustalenie wzoru formularzy podatkowych. Projekt został przyjęty 13 głosami "za", przy 1 głosie "przeciw".
- Stawki odpłatności za sporządzanie posiłków w Gminnych Przedszkolach w Gostyni i w Wyrach na 2006 rok. Projekt przyjęto jednogłośnie.
- Przyjęcie zmian do Budżetu Gminy Wyry na 2005 rok. Projekt przyjęto jednogłośnie.
- Wyrażenie zgody na użycie herbu Gminy Wyry celem umieszczenia w wydawanej ma-

pie administracyjno-turystycznej woj. śląskiego. Radni wyrazili zgodę jednogłośnie.

- Nabycie nieruchomości znajdujących się pod istniejącą ul. Dworcową. Radni wyrazili zgodę jednogłośnie.
- Przyjęcie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Mikołowskiemu w wysokości 8.200 złotych z przeznaczeniem na finansowanie kosztów 0,35 etatu dyspozytora Centrum Powiadamiania Ratunkowego przez 12 miesięcy 2006 roku. Projekt przyjęto jednogłośnie.
- Zajęcie stanowiska przez Radę Gminy Wyry w sprawie pism Pana **Stefana Soboty** z dnia 10.10.2005 roku oraz 27.10.2005 roku

Sprawozdanie Przewodniczących Komisji stałych Rady Gminy Wyry z prac w okresie międzysesyjnym, a także sprawozdanie wójta z tego okresu było kolejnym punktem sesji.

W wolnych głosach i wnioskach głos zabrała radna **Halina Puchała**, która zapytała o kontynuację budowy chodnika na ul. Rybnickiej. Powiedziała, że posiada informację, iż w projekcie budżetu Powiatu Mikołowskiego na 2006 rok inwestycja ta nie jest ujęta. Poprosiła więc wójta o ustosunkowanie się do tej informacji.

- Jest to wynikiem pisma wójta do starostwa z dnia 17 października bieżącego roku, w którym zwrócił się pan z wnioskiem tylko o remont chodnika na odcinku od ul. W. Bojdoła do ul. Pszczyńskiej, a nie o nową inwestycję. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg tłumaczy, że w związku z tym pismem powiat mikołowski zaplanował w budżecie na 2006 rok tylko przekładkę tegoż chodnika, a nie inwestycję.

Radna dodała, że wójt zwrócił się do starostwa z prośbą o budowę dalszego ciągu chodnika na ul. Rybnickiej dopiero w drugim piśmie z 4 listopada.

- Końcowy odcinek ul. Rybnickiej jest bardzo mało uczęszczany i gdybym miał wybierać biorąc pod uwagę środki finansowe starostwa, co ma być wpisane do projektu budżetu (przekładka, czy mało uczęszczany chodnik) to wolałbym remont istniejącego chodnika odpowiedział wójt.
- Na tę chwilę bardzo zależy mi na remoncie chodnika wzdłuż ulicy Dąbrowszczaków i Rybnickiej. Pozostałe inwestycje też są możliwe do realizacji, jeżeli starostwo będzie mieć na to środki finansowe. Środki na współfinansowanie wraz ze starostwem remontu chodnika na ulicy Dąbrowszczaków i Rybnickiej zawarte są w projekcie budżetu gminy na 2006 rok. Inwestycja zaś, jako że jest to droga powiatowa w myśl tegoż projektu mogłaby być finansowana ze środków starostwa. dodał wójt.

I.S.

U C H W A Ł A N R XXXV/268/2005

Rady Gminy Wyry z dnia 28 listopada 2005 roku

w sprawie: wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2006 roku Rada Gminy Wyry u c h w a l a :

\$1

Wysokość stawek podatku od nieruchomości w 2006 roku:

- 1. od budynków lub ich części:
- a) od budynków mieszkalnych lub ich części 0,55 zł od 1m2 powierzchni użytkowej,
- b) od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej 18,00 zł od 1m2 powierzchni użytkowej,
- c) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym 8,58 zł od 1m2 powierzchni użytkowej
- d) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych 3,71 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej.
- e) od pozostałych budynków lub ich części w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego 5, 00zł od 1m2 powierzchni użytkowej,
- 2. od budowli:
- a) od budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 2% ich wartości
- 3. od gruntów:
- a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków 0,68 zł od 1m2 powierzchni
- b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych 3,61 zł 1 ha powierzchni
- c) pozostałych 0,27 zł od 1m2 powierzchni w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego.

U C H W A Ł A N R XXXV/272/2005

Rady Gminy Wyry z dnia 28 listopada 2005 roku w sprawie: wysokości dziennych stawek opłaty targowej w 2006 roku Rada Gminy Wyry u c h w a l a :

§ 1

Dzienne stawki opłaty targowej w wysokości określonej w załączniku nr 1, stanowiącym integralną część niniejszej uchwały.

- Opłata targowa jest płatna w kasie Urzędu Gminy Wyry lub w drodze inkasa.
- Ustalić wysokość wynagrodzenia dla inkasenta w wysokości 10% prowizji od pobranych opłat.
- 3) İnkasentem zostaje wyznaczona Pani Jadwiga Maciaszek zam. w Gostyni przy ul. Rybnickiej 145a.

8 2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Wyry.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01.01.2006r i podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego oraz rozplakatowaniu w gablotach Urzędu Gminy Wyry.

Załącznik nr 1

 $\mbox{do Uchwały nr XXXV/272/2005} \label{eq:controller} \mbox{Rady Gminy Wyry z dnia 28 listopada 2005r } \mbox{w sprawie}$

STAWKI DZIENNEJ OPŁATY TARGOWEJ w 2006 ROKU

wysokości dziennych stawek opłaty targowej w 2006 roku

Lp Wyszczególnienie Wysokość stawki dziennej opłaty targowej

 1
 przy sprzedaży małych ilości warzyw, jagód, grzybów, kwiatów, itp (od osoby)
 20,00 zł

 2
 przy sprzedaży obnośnej (od osoby)
 15,00 zł

 3
 przy sprzedaży z samochodu, ze straganu i stołu
 30,00 zł

UCHWAŁA NR XXXV/271/2005

Rady Gminy Wyry z dnia 28 listopada 2005 roku w sprawie: wysokości stawek w podatku od środków transportowych w 2006 roku Rada Gminy Wyry u c h w a l a :

Roczne stawki podatku od środków transportowych na 2006 rok w następujących wysokościach:

Wyszczególnienie	Stawka podatku- oś jezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne	Stawka podatku - inne systemy zawieszenia osi jezdnych	
1	2	3	
1/ od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie			
całkowitej:			
- od 3,5 t do 5,5 t włącznie	444,00	444,00	
 powyżej 5,5 t do 9 t włącznie 	648,00	648,00	
- powyżej 9 t do mniej niż 12 t	768,00	768,00	
2/ od samochodu ciężarowego w zależności od			
dopuszczalnej masy			
całkowitej pojazdu oraz liczby osi:			
Dla 2 osi			
 nie mniej niż 12 ton do mniej niż 15 ton 	1.020,00	1 020,00	
 nie mniej niż 15 ton do mniej niż 18 ton 	1.332,00	1.332,00	
 nie mniej niż 18 ton i więcej 	1.524,00	1.524,00	
Dla 3 osi			
 nie mniej niż 12 ton do mniej niż 23 ton 	1.272,00	1.272,00	
 nie mniej niż 23 tony do mniej niż 26 ton 	1.776,00	1.776,00	
- nie mniej niż 26 ton i więcej	1.908,00	1.908,00	
Dla 4 osi i więcej			
- nie mniej niż 12 ton do mniej niż 29 ton	1.908,00	1.908,00	
- nie mniej niż 29 ton i więcej	2.124.00	2.505,15	
3/ od ciagnika siodłowego lub balastowego,			
przystosowanego do			
używania łącznie z naczepą lub przyczepą o			
dopuszczalnej masie			
całkowitej zespołu pojazdów:			
- od 3,5 t do mniej niż 12 t	1.020,00	1.020,00	
4/ od ciągnika siodłowego lub balastowego,			
przystosowanego do			
używania łącznie z naczepą lub przyczepą w			
zależności od dopuszczalnej masy całkowitej			
zespołu pojazdów i liczby osi:			
Dla 2 osi			
- nie mniej niż 12 t do mniej niż 31 t	1.536,00	1.536,00	
- nie mniej niż 31 t do 36 t włącznie	1.932,00	1.936,28	
- powyżej 36 t	2.292,00	2.292,00	

Dla 3 osi		
- nie mniej niż 12 t do mniej niż 40 t	1.836,00	1.836,00
- nie mniej niż 40 t i więcej	2.124,00	2.505,15
Dla 4 i więcej osi		
- nie mniej niż 12 t do mniej niż 40 t	1.884,00	1.884,00
- nie mniej niż 40 t	2.505,15	2.505,15
5/ od przyczepy i naczepy, które łącznie z pojazdem		
silnikowym		
posiadają dopuszczalną masę całkowitą:		
(z wyjątkiem związanych z działalności rolniczą		
prowadzoną przez		
podatnika podatku rolnego)		
- od 7 t do mniej niż 12 t	384,00	384,00
6/ od przyczepy i naczepy, które łącznie z pojazdem		
silnikowym		
posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub		
wyższą niż 12		
ton w zależności od dopuszczalnej masy całkowitej		
zespołu		
pojazdów i liczby osi: :		
(z wyjątkiem związanych z działalności rolniczą		
prowadzoną przez		
podatnika podatku rolnego)		1
Dla 1 osi	504.00	504.00
- nie mniej niż 12 t do mniej niż 18 t	504,00	504,00
- nie mniej niż 18 t do mniej niż 28 t	780,00	780,00
- nie mniej niż 28 t i więcej	1.020,00	1.020,00
Dla 2 osi		
- nie mniej niż 12 t do mniej niż 28 t	648,00	648,00
- nie mniej niż 28 t do mniej niż 33 t	900,00	900,00
- nie mniej niż 33 t do 36 t włącznie	1.368,00	1.368,00
- powyżej 36 t do mniej niż 38 t	1.800,00	1.800,00
- nie mniej niż 38 t i więcej	1.812,00	1.812,00
Dla 3 osi		
- nie mniej niż 12 t do mniej niż 38 t	1.152,00	1.152,00
- nie mniej niż 38 t i więcej	1.404,00	1.404,00
7/ od autobusu w zależności od liczby miejsc do		
siedzenia		
- do 29 miejsc włącznie	1.020,00	1.020,00
- dla 30 miejsc i więcej	1.200,00	1.200,00

¹ Niniejsza ustawa dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia następujących dyrektyw Wspólnot Europejskich:

Dane dotyczące ogłoszenia aktów prawa Unii Europejskiej, zamieszczone w niniejszej ustawie - z dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej - dotyczą ogłoszenia tych aktów w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej - wydanie specjalne.

¹⁾ Dyrektywy 92/106/EWG z dnia 7 grudnia 1992 r. w sprawie ustanowienia wspólnych zasad dla niektórych typów transportu kombinowanego towarów między państwami członkowskimi (Dz. Urz. WEL 368 z 17.12.1992),

²⁾ Dyrektywy 1999/62/WE z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie pobierania opłat za użytkowanie niektórych typów infrastruktury przez pojazdy ciężarowe (Dz. Urz. WEL 187 z 20.07.1999).

GMINNE WIEŚCI

- * 28 listopada w Urzędzie Miasta Mikołowa odbyło się spotkanie w sprawie funkcjonowania komunikacji, w którym udział wzięły zainteresowane strony z Tychów, Mikołowa, Łazisk, Ornontowic, Wyr, Lędzin, Kobióra. Najprawdopodobniej jeszcze w grudniu zostanie wyłoniony wykonawca komunikacji autobusowej na linii 157. Usługa od 3 lat jest świadczona przez firmę "Meteor". Przetarg jest organizowany przez Miejski Zarząd Komunikacji w Tychach, który organizuje lokalny transport zbiorowy. Przetarg obejmuje wszystkie linie autobusowe (których umowa kończy się 31.12.2005r) oraz trakcję trolejbusową. MZK nie dopuszcza składania (tańszych) ofert cząstkowych. Pomimo wniosków gmin nie zostały zmienione warunki przetargu. W chwili obecnej dopłata gminy do 1 wzkm na linii 157 wynosi 1,28 zł. Dopiero po przetargu okaże się ile będziemy dopłacać do komunikacji zbiorowej.
- W związku z prowadzoną budową chodnika przy ulicy Pszczyńskiej w Gostyni zlecono firmie Budotechnika z Gliwic wykonanie nowej wiaty przystankowej za kwotę 6.222,00 zł (cena brutto z montażem i transportem). Starej betonowej wiaty niestety nie dało się zdemontować, zaś po wykonaniu chodnika, trzeba by do niej schodzić po schodach.
- * Podpisano umowę z B.K.W. PRO-JEKT Mariola Waluga z Rudy Śląskiej na "Opracowanie projektu budowy chodnika wzdłuż ul. Pszczyńskiej w Wyrach na odcinku od ul. Zwycięstwa aż do zabudowań byłego GIG-u", za kwotę

- 49.117,20 zł. Środki własne należy przekazać do budżetu w wysokości 2.138,00 zł. Kwota 46.979,20 pochodzić będzie ze środków województwa ślaskiego.
- * Zlecono malowanie klatek schodowych i pomieszczeń w gminnych budynkach w Gostyni przy ul. Pszczyńskiej 370, 372 i 339 i w Wyrach przy ul. Puszkina 21. Roboty wykonała Firma Józef Janosz ze Studzienic za kwotę netto 12.802,32 zł.
- * Stare dwuskrzydłowe drzwi wejściowe w budynku Biblioteki w Gostyni po wielokrotnych dewastacjach wymagają również wymiany, która będzie dokonana jeszcze w tym roku.
- ★ Firma Agro-Mar z Mikołowa wykonała cięcia techniczne w koronach drzew rosnących wzdłuż granicy lasu przy ulicy Tęczowej w Gostyni. Miały one na celu utrzymanie prawidłowej skrajni pionowej i poziomej tej drogi gminnej. Prace wykonano w związku z interwencją mieszkańca tej ulicy, który miał problemy z dojazdem samochodem ciężarowym do swojej posesji.
- * Firma ROBREM Edward Rzymek Orzesze wymieniła częściowo krawężnik przy ul. Wróbla. Prace wykonano w związku z pismem mieszkańca i wnioskiem radnych.
- * Jako, że mamy już okres Świąt Bożego Narodzenia na naszych ulicach zostało już zamontowane oświetlenie ozdobne. Gminę zdobi 25 sztuk oświetlenia nasłupowego oraz 4 sztuki "przewieszek" nad ulicami.

- Zasady wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Wyry ujete w Uchwale RG z 12 czerwca 2002 roku nie przystają już ze swoimi niektórymi kryteriami do aktualnych warunków. Mimo, że mieszkań będących własnością gminy nie jest za wiele, a wolnych, które można przydzielić oczekującym w najbliższym czasie się nie spodziewamy, staraniem Urzędu i radnych opracowywane są nowe zasady przydziału mieszkań.
- * Kratki ściekowe kanalizacji deszczowej po raz kolejny stały się łupem nie posiadających już żadnych skrupułów złodziei. Kilkanaście sztuk z ulicy Rybnickiej i Pszczyńskiej zostało skradzionych na początku grudnia. W związku z tym zorganizowane zostało spotkanie Komendanta Powiatowego Policji w Mikołowie Krzysztofa Sowuli, naszego dzielnicowego Sebastiana Pokorskiego, wójta i pracowników UG oraz radnych z Komisji Komunalnej. Tematem był stan bezpieczeństwa w gminie oraz bieżące sprawy.
- * Na parkingu przed Urzędem Gminy tradycyjnie już stanęła świąteczna choinka. Druga jest na parkingu przy ulicy Dąbrowszczaków. Niebawem zaświeci się na nich ozdobne oświetlenie.
- Zakończone zostały roboty ułożenia nawierzchni asfaltowej na ulicy Kopaniny bocznej. Firma MPRD z Rudy Śląskiej terminowo wywiązała się z umowy. W "odbiorze" robót oprócz inspektorów nadzoru wziął udział również wyrski radny.

wójt HENRYK JEGŁA

Przedświąteczny prezent

Dla klubu sportowego "Fortuna" pranie strojów piłkarskich (koszulek, spodenek, getrów itp.) było do tej pory niemałym utrapieniem i odbywało się w zwykłej pralce automatycznej, która ze względu na intensywność użytkowania ulegała częstym awariom. Okazało się, że i ten problem został skutecznie rozwiązany. Tym razem na trudności "pralnicze" zareagował Henryk Jegła, który na własny koszt sprowadził pralkę z Niemiec.

- Mając pozazawodowe doświadczenie w branży pralniczej (już nie jako wójt, ale osoba prywatna) idąc naprzeciw tym problemom postanowiłem pomóc klubowi w tym prozaicznym zdawałoby się temacie. Własnym staraniem dostarczyłem klubowi profesjonalna pralkę MIELE Professional, która jest bardziej odpowiednia do tych celów. Klub zaś we własnym zakresie dokonał już stałych podłączeń do wody, kanalizacji i trójfazowej sieci elektrycznej – mówi

Działacze Fortuny zadowoleni są z funkcjonowania sprzętu. Jak powiedział wiceprezes Stanisław Mazur – Pralka spisuje się bardzo dobrze, nie psuje się, słowem zdała egzamin. Pierze wszystkie stroje zawodników, a także bramkarzy. Pozostało nam podziękować Henrykowi Jegle za świąteczny upomi-



Miesięcznik Samorządowy Gminy Wyry. ISSN 1731 - 9501

Wydawca: Urząd Gminy Wyry 43-175 Wyry, ul. Dąbrowszczaków 133, tel. 218 72 86, e-mail: wicie@wyry.pl Redakcja: Gminny Dom Kultury 43 -176 Gostyń ul. Pszczyńska 366, tel. 218 70 00, e -mail: dk.gostyn@wyry.pl

Redaktor prowadzący: Iwona Spychała; e-mail: iwona.spychala@emikolow.pl

Opracowanie graficzne i skład: COMSOFT UK. Druk: Drukarnia im. Karola Miarki w Mikołowie. Nakład 700 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo ich redagowania, skracania oraz opatrywania tekstów własnymi tytułami. Data wydania: 16 grudnia 2005 r. Materiały i ogłoszenia do numeru styczniowego przyjmujemy do 9 stycznia 2006 roku w Gminnym Domu Kultury w Gostyni lub w Urzędzie Gminy Wyry.











Anielski chór z myśliwym

Pani Krystyna Taniewska z Wyr, a urodzona w Zawoi, od kilku lat jest na emeryturze. Dla niej "ten stan" oznacza realizację marzeń i pasji, do której należy rzeźbienie. W tym przypadku jest samoukiem, ale ma też smykałkę do wielu rzeczy. Do czego się zabierze wykona wszystko solidnie, energicznie, a przede wszystkim z zamiłowaniem.

koju na półce stoi dumnie się prężąc, anielski chór, nieco dalej myśliwy, leśne zwierzęta, a nawet Ślązaczka z górnikiem w regionalnych, kolorowych strojach. Opodal stoi góral siejący zboże.

Na stole już piękna, duża stajenka, oświetlona białymi lampkam i pokryta trzcinowym dachem. – *Trzcinę przywiozłam z gór i sama*

zrobiłam dach, natomiast konstrukcję szopki wykonał mój znajomy. Szopka ładnie wygląda wieczorem, kiedy bije z niej blask.

W kolekcji pani Krystyny to już kolejna stajenka. Najpierw zrobiła stojak pod choinkę z lipy, którą suszyła w domu trzy lata. – *Ude*rzył w nią piorun, wzięłam do domu i suszyłam – wyjaśniła. Stojak

był nietypowy, bo to w jego środku znajdowała się stajenka. Potem powstała kolejna stajenka, która nie była już podporą dla choinki, ale samodzielnym dziełem sztuki.

- Jestem samoukiem, nigdzie nie pobierałam lekcji rzeźbienia, a szkoda, bo poznając tajniki i techniki na pewno poprawiłabym swój warsztat pracy. Jestem uparta i bardzo chcę coś robić, dlatego rzeźbię coraz to nowe rzeczy. Nasza rozmówczyni ofiarowuje swoje rzeźby rodzinie, znajomym, wystawiała je w Domu Kultury w Gostyni, w gmachu Sądu Rejonowego w Mikołowie, gdzie przez 17 lat była ławnikiem w Wydziale Karnym. Najbliższa wystawa odbędzie się w bibliotece w Łaziskach Górnych. Pani Krystyna dawała też w gostyńskim Domu Kultury lekcje rzeźbienia w mydle. Dzieci miały frajdę, kiedy spod rąk pani Krystyny "wyszła" dziewczynka, chłopczyk, a nawet słoń.

- Najbardziej lubię rzeźbić z osiki, potem lipy, chociaż zdarzają się "brzydkie" kawalki drzewa, wtedy cała praca idzie na marne. Tak było podczas pracy nad Papieżem. Ze względu na złą jakość drzewa ma dorobioną brodę, a i nos ma inny. Nie jest podobny.

Teraz pani Krystyna ma już profesjonalny zestaw dla rzeźbiarzy. – Dostałam od zięcia, który wyszukał go w Niemczech. Nie było łatwo go znaleźć. Teraz przydałby się nowy, ponieważ narzędzia powoli nie nadają się już do ostrzenia, są za cienkie. Używam też papieru ściernego, a na koniec farb akrylowych, którymi pokrywam figurki. W ten sposób "ożywiam" drewno.

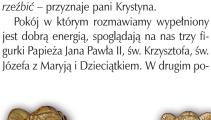
Jak przyznała pani Krystyna Taniewska oparciem jest dla niej małżonek – Roman, który dba o dom, robi zakupy i wspiera żonę w tworzeniu kolejnych cudeniek.

- Smykałkę do sztuki odziedziczyłam po ojcu, który umiał wszystko zrobić. Robił buty ze skóry, szył czapki, skarpety, robił rękawiczki, wozy majstrował, piece budował.

Podobnie pani Krystyna, która jak Kwiatkowska z popularnego serialu "Czterdziestolatek", może powiedzieć, że żadnej pracy się nie boi.

Tekst i fot. IWONA SPYCHAŁA





- Bardzo lubię wszystkie prace ręczne, kiedyś szyłam, szydełkowałam, ale najbardziej

pociąga mnie rzeźbienie. Mogę tak siedzieć

z dłutem w ręku i siedzieć. Czasem kładę się

spać o drugiej w nocy, bo nie mogę przestać





Mają 3 centymetry wysokości

roku w Gminnym Przedszkolu w Wyrach w grudniu odbywał się Kiermasz Bożonarodzeniowy, którego hitem były małe, wielkości zapałki, aniołki zrobione na szydełku. Niestety w tym roku kiermaszu nie było, ale za to 13 grudnia po raz pierwszy odbył się Wieczór Kolędowy. Najpierw u starszaków, a potem 14 grudnia u maluchów. Wieczór przygotowały dzieci i ich wychowawczynie, a wzięli w nim udział rodzice i bliscy przedszkolaków. Występy najmłodszych wprowadziły wszystkich w nastrój radosnego oczekiwania na Święta Bożego Narodzenia. Wiemy jednak, że pomimo wszystko przedszkolanka Urszula Klęczek wydziergała aniołki. Te mają już swoją niepowtarzalną historię.

- Kiedy miałam 5 lat bardzo się nudziłam i oczywiście przeszkadzałam mamie, która wówczas szyła na maszynie. Najprościej, zdaniem mamy było więc nauczyć mnie szyć i robić na szydełku. Tak zaczęłam pierwsze próby szydełkowe, a że byłam pilną uczennicą w lot pojęłam co znaczą słupki, ściegi i inne. Swój debiut miałam w wieku 14 lat kiedy zrobiłam na drutach, dla siebie piękny sweter w norweskie wzory. Hodowaliśmy owce, więc i wełna w domu była. Pamiętam, że będąc nastolatką "śledziłam" czasopisma, szczególnie "Przyjaciółkę" w poszukiwa-

niu nowych wzorów i nie rozstawałam się z drutami lub szydelkiem – wspomina pani Urszula. – Kiedy założyłam własną rodzinę obszywałam synów, a także dziergałam im zimowe czapki, szalik rękawiczki i swetry. Potem przyszedł czas na serwetki i obrusy, a także wyszywanie. Dzisiaj nie wyobrażam sobie życia bez szydelka i drutów. To moja fascynacja, mój świat – przyznaje Urszula Klęczek, która na myśl o czekających w domu serwetkach do wykończenia uśmiecha się.

- Swego czasu szyłam też proste stroje karnawałowe. Tak powstał bocian, żabka i wiele innych zwierząt. Teraz szyję tylko wtedy, kiedy naprawdę muszę. To raczej ze względu na



brak czasu, bo nadal lubię jak coś uda mi się wyczarować' – dodaje przedszkolanka.

Tak udało się z aniołkami robionymi na szydełku. To aniołki ubrane w kolorowe sukienki, głowę mają zrobioną z korala lub drewnianej kulki. – Tworzę je od pięciu lat. Trudno zliczyć ile ich już powstało, ale naprawdę wiele. Anioły są robione ze specjalnych cienkich nici, mają około 3 centymetrów wysokości. W mojej kolekcji zachowały się tylko cztery (to te widoczne na zdjęciu – przyp. red.). – Aniołki mają na głowie czapki lub kapelusze, mają też dziergane ręce i skrzydła. Myślałam, żeby dorobić im włosy, ale takie małe, na przykład z burzą loków na głowie, wyglądałyby śmiesznie. Teraz aniołka robię w całości, nie łączę jak kiedyś, poszczególnych elementów.

Wiemy, że mała kolekcja pani Urszuli zazwyczaj schowana jest w pudełku, jedynie w okresie Świąt Bożego Narodzenia nasza rozmówczyni wkłada je do kosmetyczki i nosi przy sobie.

 Zachęcam wszystkie osoby, które się nudzą, aby sięgnęły po druty lub szydełko. To nie tylko wspaniała zabawa, ale relaks, a na koniec satysfakcja z efektów – dodaje pani Urszula Kleczek.

Tekst i fot. IWONA SPYCHAŁA

Poznają Ewangelię

1 7 listopada w Zespole Szkół w Wyrach odbyła się XI edycja powiatowego konkursu biblijnego. Konkursowe zmagania poprzedziła uroczysta msza święta w miejscowym kościele.

Do udziału zgłosiło się 17 szkół, w sumie 49 uczestników. Tym razem pytania związane były z Ewangelią św. Mateusza. Uczniowie musieli między innymi odpowiedzieć na pytania: Jak nazywał się człowiek, który pogrzebał ciało Jezusa? Jaki powód podał Jezus uczniom, którzy pytali, dlaczego nie mogli uzdrowić epileptyka? Za ile srebrników Judasz wydał Jezusa? Ile lat cierpiała kobieta chora na krwotok, którą Jezus uzdrowił?

Konkurs przebiegał w trzech etapach: szkolnym, rejonowym

i diecezjalnym, a także w trzech grupach wiekowych: uczniowie klas I-III brali udział w konkursie plastycznym przedstawiając spotkanie Ojca Świętego z ludźmi; uczniowie klas IV-VI poznali Ewangelię i dzieje apostolskie, natomiast gimnazjaliści zgłębiali zagadnienia Starego Testamentu.

Komisja konkursowa w składzie: przewodnicząca, doradca metodyczny Wanda Jurowicz, Małgorzata Klis, Maria Łyb, Maria Kamionka, organizatorka z ramienia szkoły Anna Pawlas, po podliczeniu punktów (maksymalnie można ich było zdobyć 33) przyznały następujące miejsca.

I miejsce zajął **Franciszek Ce-bula** z SP nr 10 w Woszczycach – przygotowujący ks. **Jerzy Kiecka**,

II miejsce Emilia Chrobok z SP nr 5 Mikołów – przygotowująca Barbara Jurosz, III miejsce Katarzyna Sowa i Sara Bąk z SP nr 3 Mikołów – przygotowującamgr Grażyna Bondel.

Uczestniczkami reprezentującymi Zespół Szkół w Wyrach były: Ewa Szostok, Anna Szfraniec, Marta Cichoń, które przygotowała mgr Anna Pawlas.

Tekst i fot: IWONA SPYCHAŁA



Z notatnika dzielnicowego

Jak informuje dzielnicowy Gminy Wyry starszy posterunkowy Sebastian Pokorski w okresie od 1 września do 30 listopada br. na terenie gminy wydarzyło się 21 przestępstw, w tym policjanci złapali trzech nietrzeźwych kierowców. Dzielnicowy interweniował 48 razy, w tym 15 razy podejmował interwencje domowe. Na terenie gminy Wyry wydarzyły się 3 wypadki, w tym jeden śmiertelny, a 2 osoby zostały ranne. Kolizji w tym okresie było 11.

W związku z okresem zimowym (co prawda śniegu jeszcze jak na lekarstwo), ale warto wiedzieć, że zgodnie z art.102 Kodeksu Wykroczeń "Kto uchyla się od obowiązku utrzymania w należytym stanie zjazdów z dróg publicznych do przyległych nieruchomości, podlega karze grzywny do tysiąca złotych albo karze nagany".

Termin zbiórki posegregowanych odpadów na terenie Gminy Wyry wg. ulic począwszy od stycznia 2006 r.

W 2006 r. będą to dni:

styczeń – 3, 4	kwiecień – 4,5	lipiec – 4, 5	październik – 3, 4
luty – 1, 7	maj – 9, 10	sierpień – 1, 2	listopad – 7, 8
marzec - 1, 7	czerwiec - 6, 7	wrzesień – 5, 6	grudzień – 5, 6

Zbiórka będzie się rozpoczynać o godz. 9.00 rano

W	YRY	GOSTYŃ				
W każdy I roboczy	W każdą I roboczą	W każdy I roboczy	W każdą I roboczą			
wtorek miesiąca	środę miesiąca	wtorek miesiąca	środę miesiąca			
Kopaniny	Zawodzie	Drzymały	Rybnicka od nr 1 do 141			
Wagonowa	Pszczyńska	Fr. Kłosa	Zajęcza			
Puszkina	Łaziska	Obr. Ziemi Śl.	Rybnicka boczna			
Dworcowa	Zwycięstwa	Motyla	Pszczela			
Wróbla	Zjednoczenia	Ks. T. Mamzera	W. Bojdoła			
Kasprowicza	Dąbrowszczaków	Rybnicka od nr 141 do 375	Kpt. Rybczyńskiego			
Leszczynowa	Profilowa	Tyska	Ks. Fr. Olmy			
Tysiąclecia	Ładna	Tęczowa	Brzeźna			
Zbożowa	Dwór	Miarowa	Fityki			
Dąbrowszczaków boczna	Magazynowa		Łuczników			
Ks. Fr. Bojdoła	Słoneczna		Pszczyńska			
Łabędzia			Płk. Kiełbasy			
Markiela			Leśna			
Widok						
Leśniczówka						

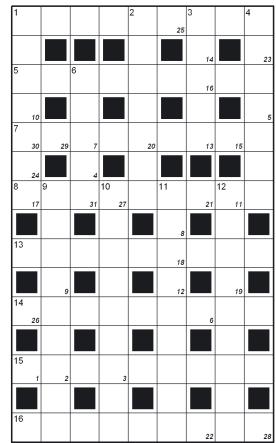
Ponadto informujemy, iż także osobiście można dostarczać odpady segregowane na Rejonową Zbiornicę Selektywnej Zbiórki Odpadów w Wyrach, która zlokalizowana jest przy ul. Dąbrowszczaków (stara droga na cmentarz parafialny). Czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 17.00, a w soboty od 9.00 do 14.00.

Rozwiązaniem krzyżówki nr 13 było hasło "Dopiero smutek jesieni radość wiosny oceni".

Za nadesłanie prawidłowego rozwiązania wraz z naklejonym kuponem nagrodę – otrzymuje Jan Raszka, Wyry, ul. Zwycię-

Rozwiązaniem krzyżówki nr 14 będzie hasło zamieszczone w kratkach od 1 do

Prosimy dostarczyć na kartkach pocztowych (z naklejonym kuponem!!) do 9 stycznia 2006 roku do Domu Kultury w Gostyni lub przesłać na adres Dom KUPONKANA IA Kultury Gostyń ul. Pszczyń-



KĄCIK Z KRZYŻÓWKĄ NR 14

Litery z ponumerowanych pól utworza rozwiązanie końcowe.

POZIOMO:

- 1) Metal w stanie rodzimym, w postaci bryłek, ziaren lub piasku, 5) Słynny miecz króla Artura, 7) Zatajanie swojej tożsamości, 8) Świetność, splendor i blask, 13) Na skraju chodnika, 14) Jest po dziewiątej, 15) Bojowy okręt liniowy lub ssak z rzędu szczerbaków, 16) Szukanie, przetrząsanie, plądrowanie. PIONOWO:
- 1) Składany wachlarz japoński; ogi (anagram wyrazów UHSE + RIO), 2) Islam, buddyzm lub chrześcijaństwo,
- 3) Kąpielisko morskie nad Bałtykiem,
- 4) Dyscyplina, rygor, posłuszeństwo, 6) Rodzaj wełnianej góralskiej kurtki z bogatym haftem; gunia, 9) Rola Franciszka Pieczki w filmie "Austeria", 10) Miasto nad Warta, 11) Solistka na lodowisku, 12) Robaczki świętojańskie - potocznie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	
D															

Roman Głowacki

Odsłonięcie obelisku



29 listopada w Kobiórze przy ul. Leśnej odbyła się uroczystość odsłonięci obelisku upamiętniającego ofiary podobozu KL Auschwitz-Birkenau.

Obelisk został postawiony w miejscu bramy wjazdowej do podobozu, gdzie od września 1942 do sierpnia 1943 za kolczastymi drutami przebywało stale ok. 150 więźniów, w większości Żydów, z Polski, Francji, Holandii, Belgii i Czech. Więźniowie pracowali przy wyrębie lasu, naprawie dróg leśnych, rozbiórce starych domów i zabudowań gospodarskich oraz przy kopaniu

rowów i rozsiewaniu wapna na pobliskich łąkach. Z zachowanych dokumentów wynika, że co najmniej 21 więźniów zginęło z wyczerpania i głodu, bądź zostało zastrzelonych. Po rozwiązaniu podobozu, w barakach tych umieszczono brytyjskich jeńców wojennych, których zatrudniano w kobiórskim tartaku oraz przy załadunku drewna na bocznicy kolejowej.

W uroczystości odsłonięcia obelisku uczestniczyły władze wojewódzkie i samorządowe. Gminę reprezentował wójt Henryk Jegła.

Nie powiedzieli "nie"

W 2006 roku Gmina Wyry będzie obchodziła jubileusz 15-lecia. Z tej okazji mieszkanka Gostyni Joanna Pasierbek-Konieczny zwróciła się do wójta z propozycją poparcia pomysłu wydania monografii Gostyni.

- Przed 5 laty będąc studentką V roku Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, specjalizacja dziennikarstwo, napisałam pracę magisterską "Monografia historyczna Gostyni 1939-2000". W związku z zainteresowaniem, jakie wzbudziła moja praca wśród wielu mieszkańców, studentów czy uczniów poszukujących dodatkowych informacji na temat Gostyni, uznałam, że wydanie pracy w formie książkowej byłoby dobrym pomysłem.

Na ostatniej sesji z propozycją pani Joanny wójt zapoznał radnych, którzy nie powiedzieli "nie".

Książka, oprócz kalendarza wydanego specjalnie na okazję 15-lecia Gminy Wyry, byłaby wspaniałym elementem promującym miejscowość, a także uzupełnieniem "Monografii Wyr" napisanej przez Stefana Strzępę oraz Ludwika Musioła.

- Najpierw chciałam napisać o Karolu Miarce, ale kiedy zorientował się, że publikacji na jego temat jest bardzo dużo, postanowi-

łam, że nie będę kolejnym odtwórcą, ale napiszę coś nowego. Praca polegała na szperaniu w Archiwum Państwowym w Katowicach, w archiwum w Pszczynie, ślęczałam nad książkami w bibliotece, czytałam kroniki szkolne i przedszkolne, kroniki Ochotniczej Straży Pożarnej, zespołu regionalnego "Gostynianki", a przede wszystkim rozmawiałam z mieszkańcami. Te spotkania były najbardziej interesujące i twórcze. Cieszę się, że na swojej drodze spotkałam ludzi, którzy nie tylko chętnie podzielili sie swoimi przeżyciami, ale niejednokrotnie opowiedzieli historię przekazywaną z pokolenia na pokolenie.

Joanna Pasierbek-Konieczny dzisiaj redaktor naczelna "Gazety Łaziskiej", zastępca dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Łaziskach Górnych, wraca czasami do swojej pracy magisterskiej. Przegląda ją, czyta niektóre rozdziały i wie, że gdyby doszło do wydania książki, chętnie uzupełni ją o minione 5 lat.

- Mieszkałam kiedyś w centrum Katowic, co dzisiaj wspominam z niechęcią. Lubię miejsce, w którym żyję, przyzwyczaiłam się do panującej tu ciszy i spokoju. Cieszę się, że tutaj właśnie mieszkam – dodaje Joanna.

IWONA SPYCHAŁA

Zgoda na ekshumację



25 listopada została wydana przez wojewodę śląskiego zgoda na zorganizowanie i przeprowadzenie ekshumacji szczątków zwłok trzech żołnierzy niemieckich poległych podczas II wojny światowej i pochowanych w żwakowskim lesie, ale w granicach administracyjnych Wyr, w pobliżu stacji kolejowej Tychy-Żwaków.

W ekshumacji brali udział przedstawiciele Fundacji "Pamięć", Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Tychach oraz Urzędu Gminy Wyry.

W mogile na głębokości około 1 metra znajdowały się szczątki trzech żołnierzy zastrzelonych w styczniu 1945 roku przez Rosjan. Niestety ciał nie udało się zidentyfikować. Były co prawda w mundurach, okryte płaszczem, ale bez jakichkolwiek guzików, oznaczeń i dystynkcji.

Przez lata grobem opiekowali się okoliczni mieszkańcy, teraz szczątki zostaną pochowane we wspólnej mogile na cmentarzu żołnierzy niemieckich w Siemianowicach Śląskich. Jak poinformował wójt Henryk Jegła w miejscu dotychczasowej mogiły zostanie umieszczona tablica, która będzie informowała o tym zdarzeniu.

Tekst i fot. IWONA SPYCHAŁA



Punkt Pomocy Koleżeńskiej

to przedsięwzięcie i projekt opracowany w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich. Powstał z inicjatywy Paktu na Rzecz Zatrudnienia podpisanego 5 września 2003 roku w Siemianowicach Śląskich. W ramach projektu współpracuje ze sobą 10 Powiatowych Urzędów Pracy: Bytom, Chorzów, Jaworzno, Katowice, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Świętochłowice, Zabrze, powiat mikołowski oraz Instytut Współpracy i Partnerstwa Lokalnego.

Celem programu jest zmiana sytuacji zawodowej osób bezrobotnych zagrożonych wykluczeniem społecznym. Punkt zajmuje się szeroko rozumianą informacją o pomocy dla osób bezrobotnych i poszukujących pracy.

W punktach odbywają się przygotowania zawodowe trwające 6 miesięcy. Bezrobotni zarejestrowani w Urzędach Pracy, posiadający wykształcenie średnie i wyższe, pozostający bez zatrudnienia powyżej 2 lat. będą przeszkolone z zakresu pomocy koleżeńskiej, ustawy o przeciwdziałaniu bezrobociu oraz prawa pracy. Będą mieli również okazję znaleźć pracę w Punkcie Pomocy Koleżeńskiej. Do punktów mogą zgłaszać się osoby zainteresowane ofertami pracy z miast będących partnerami w projekcie oraz innymi dostępnymi aktualnie na rynku ofertami pracy. We wszystkich punktach można uzyskać wsparcie koleżeńskie, skorzystać z pomocy w przygotowaniu dokumentów aplikacyjnych oraz zdobyć informacje na temat instytucji pomagających osobom bezrobotnym.

Na terenie Gminy Wyry punkt ten znajduje się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gostyni ul. Pszczyńska 372. tel. 0 32 218 75 23.

"NOWE MEDIA" (warsztaty twórczości multimedialnej)

DOM KULTURY GOSTYŃ

Multimedia-(aparat cyfrowy, kamera, komputer) stały się niezbędnym narzędziem pracy, bez których coraz trudniej się obejść. Jednak używając komputera w nieodpowiednim celu, narzędzie to szybko staje się wręcz szkodliwe i niebez-

Na takiej podstawie zrodził się w Domu Kultury pomysł stworzenia dla dzieci i młodzieży "zajęć multimedialnych", które mają na celu:

- 1. Umożliwienie bezpośredniej pracy z multimediami, wprowadzenie uczestników w świat grafik i animacji, naukę wykorzystania komputera do działań twórczych i plastycznych
- 2. Pokazanie dzieciom i młodzieży że komputer może być narzędziem bardzo twórczym i pożytecznym nie służy jedynie do gier komputerowych, serfowania po Internecie czy korzystania z gadu-gadu lub czatu.
- 3. Nauka podstawowej obsługi takich programów jak: Corel Draw, Photoshop, Word, Flash, Premier, Pagemaker pomocne w nauce i rozwoju zawodowym)
- 4. Przygotowanie młodzieży zainteresowanej dalszym kształceniem na kierunkach plastycznych (liceum plastyczne, policealne studium reklamy, grafiki komputerowej itp., lub Akademii Sztuk Pięknych, gdzie już na egzaminach wstępnych wymaga się podstawowej znajomości programów graficznych.)

Warsztaty prowadzi absolwentka ASP w Katowicach P. Barbara Kasperczyk-Jankowska

Serdecznie zapraszamy do Domu Kultury w Gostyni we wtorki w godz.14.30

Rower za cztery złote



grudnia w Zespole Szkół w Gostyni zajęcia lekcyjne były nieco inne, ponieważ szkołę odwiedził Mikołaj. Jego wizyta była związana z XIII edycją loterii mikołajkowej, której główną nagroda był rower ufundowany przez Radę Rodziców. Pomysłodawcą i organizatorem loterii jest nauczyciel pan Marek Prasoł. Los kosztował 4 złote i oczywiście ich ilość do nabycia była dowolna. Byli i tacy, którzy uznali, że im kupią więcej tym wygrana pewniejsza. Nic bardziej błędnego. Liczył się łut szczęścia i dobra passa. W sumie 366 uczniów miało możliwość zakupić los. Nie było losów pustych każdy wygrywał.

Szczęśliwym właścicielem głównej nagrody czyli roweru okazał się Adrian Słomka z klasy IV b, który kupił tylko je-

 Ucieszyłem się bardzo, nawet nie śniłem o takiej nagrodzie – powiedział oszołomiony zwycięzca, który ma nowy rower w domu, ale jak przyznał jesz-

cze jeden też się przyda. Adrian ma brata bliźniaka Mateusza, który też miał "pełny" los. Wygrał smycz na klucze i batonik. Jak się okazało chłopcy kupili losy z odłożonych oszczędności.

- Bardzo się cieszę, rodzice też beda zadowoleni. Nie moge uwierzyć, że miałem dzisiaj takie szczęście – dodał.

Dzień wcześniej natomiast "Mikołaja" zorganizował samorząd uczniowski. Do szkoły zawitały diabły i anioły, które wszystkim uczniom rozdały prezenty. Ufundował jej pan Zygfryd Rzepka z dawnego Kółka Rolniczego. Zabawa też była na sto dwa.

Tekst i fot. IWONA SPYCHAŁA

Radiowóz nie jest straszny

28listopada niecodzienni goście odwiedzili przedszkolaków z Gminnego Przedszkola w Wyrach. Najpierw pod budynek podjechał policyjny radiowóz, a zaraz później wysiedli z niego policjanci pani Anna Musioł i pan Mariusz Jankowski z Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie. Nie odznaczało to jednak, że coś złego stało się w przedszkolu, wprost przeciwnie. Goście zostali zaproszeni, żeby opowiedzieć dzieciom jak unikać zimowych niebezpieczeństw nie tylko w drodze do przedszkola, ale na podwórku i w domu. Wszystkie przedszkolaki z uwagą słuchały dobrych rad policjantów. Dzięki spotkaniu wiedzą już, że nie powinny ślizgać się po zamarzniętych stawach czy jeziorach, a także zjeżdżać na sankach z górek sąsiadujących z drogą. Również rzucanie

się śnieżkami powinno być ostrożne i bezpieczne. Usłyszały równie, że zimą łatwiej o upadek na drodze, więc tym bardziej powinny uważać na swoje bezpieczeństwo. Dzieci serdecznie podziękowały gościom za przybycie, zaśpiewały policjantom piosenki, a także wręczyły specjalnie przygotowane laurki z życzeniami świątecznymi. Jednak największa niespodzianka spotkania została zachowana na koniec. Kiedy goście wychodzili wszystkie dzieci mogły odprowadzić ich do policyjnego radiowozu i przez chwilę siedząc za kierownicą samochodu poczuć się jak prawdziwi stróże prawa. Dzieci obejrzały wszystkie, nawet najmniejzakamarki samochodu i stwierdziły, że wcale nie jest straszny.

> **RENATA MECNER** Fot. A. Mikołajec



Występ publiczny jest dla mnie nagrodą



Racper Błaszkiewicz jest uczniem I klasy Szkoły Podstawowej Zespołu Szkół w Gostyni. Pewnego dnia rodzice postanowili zapisać go na aikido, jednak Kacper mając trzy lata usłyszał w kościele dźwięk skrzypiec wówczas zapragnął, aby mieć taki instrument w domu i zacząć na nim grać. Jego przygoda ze skrzypcami trwa już cztery lata, a naukę pobiera w Szkole Muzycznej "Suzuki" w Tychach.

- Metoda Suzuki czyli nauka gry na skrzypcach małych dzieci, począwszy od 3 roku życia została zaprojektowana i wypraktykowana przez japońskiego skrzypka i pedagoga Shinichi Suzuki. Początkowa nauka, prowadzona indywidualnie i grupowo, odbywa się bez użycia nut i obejmuje podstawowe "kroki", jak w rozwoju umiejętności językowych. Zasadą jest tworzenie atmosfery muzycznej podczas której dziecko zapoznaje się z instrumentem, z muzyką, a także dzięki formie zabawowej zajęć, doskonali grę

i słuch – tłumaczy mama Barbara.

Kacper bardzo lubi grać na skrzypcach, przyznaje, że nie zamieniłby instrumentu na żaden inny. Oczywiście czasami marudzi, kiedy zamiast kontynuować zabawę z klockami Lego musi trochę poćwiczyć.

- Codzienne ćwiczenia doskonalą wiedzę, lecz lekcje grupowe, warsztaty skrzypcowe, publiczne występy są metodą nauczania po których od razu widać postępy. Kacper nie zna nut wszystkie utwory gra ze słuchu mówi mama, która aby pomoc synowi w nauce na skrzypcach, sama zaczęła na nich grać.
- Staramy się zawsze brać udział w warsztatach ponieważ są wspaniałym uzupełnieniem zajęć w szkole muzycznej. Poza tym widzę jak syn dzięki nim świetnie się rozwija, jest odważny, pewny siebie, potrafi się skupić. Nabiera też chęci do innych zajęć, do pływania, wędkowania, chodzi jeszcze na zajęcia plastyczne do Domu Kultury w Gostyni, chce trenować piłkę nożną.

Kacper grał już w Pałacu w Ryb-Zameczku Myśliwskim w Promnicach, Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu na XV Finale Konkursu "Po naszym czyli po śląsku" w Państwowej Szkole Muzycznej w Tychach, w Gminnym Domu Kultury w Gostyni na "Festiwalu piosenki ekologicznej" gdzie zajął III miejsce, Tarnowskich Górach na "Dniach Gwarków", na festiwalach m.in. "Dniach Kobióra", "Z okazji wejścia Polski do Unii Europejskiej", organizowanych przez MOPS Tychy, w Teatrze Małym w Tychach, MDK "Tęcza" w Tychach, na rynku w Krakowie.

- Występ publiczny jest dla niego nagrodą, popisem do którego nie musi się przygotowywać – wyjaśnia pani Barbara.

Kiedy Kacper grał na skrzypcach ze swoją koleżanką na krakowskim rynku, wzbudził podziw przechodniów i aplauz turystów. Przechodnie chętnie wrzucali do futerału kilka groszy. Za zarobione pieniądze Kacper kupił "Szkolną Encyklopedię".

 Bardzo lubię czytać, mam już całą biblioteczkę w pokoju – dodaje Kacper. Niedawno wraz z rodzicami był na występie grupy MoCarta. Na pamiątkę otrzymał płytę i autografy artystów, a także propozycję zagrania wspólnego koncertu.

Marzeniem małego skrzypka jest udział w XIV Światowym Kongresie Metody Suzuki w Turynie, który odbędzie się 12-17 kwietnia 2006 roku.

- Kongres będzie znakomitą okazją do doskonalenia gry na instrumencie mimo, że dzieci nie mówią tym samym językiem, mogą komunikować się za pomocą muzyki. Do udziału w Konkresie zostali zaproszeni znakomici gości m.in. Fiarenzo Alfieril, Maria Pia Valetta z Włoch, Tove Detreköy, Bela Detreköy z Danii. Program warsztatów obejmuje kursy instrumentalne, zajęcia rytmiczne, koncerty indywidualne i grupowe oraz "Wielki Koncert Pożegnalny" na stadionie olimpijskim w Turynie, w którym weźmie udział dwa tysiące dzieci ze wszystkich strona świata grających wspólnie jeden utwór – wyjaśnia Barbara Błaszkiewicz.

Wyjazd na Międzynarodowe warsztaty skrzypcowe to ogromne przedsięwzięcie finansowe. Obecna sytuacja materialna 4-osobowej rodziny nie pozwala na pokrycie kosztów zakwaterowania, czesnego oraz kosztów przejazdu. Może ktoś chciałby pomóc chłopcu w realizacji jego marzeń? Prosimy o kontakt z naszą Redakcją.

IWONA SPYCHAŁA





Chór Zorza z 1946 r.



Pierwszy z lewej, ojciec Krystyny Jastrzębskiej.

Pamiętam walce i walczyki

20 listopada w Domu Kultury w Gostyni odbyła się uroczystość z okazji 85 – lecia chóru "Zorza".

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze założycielami chóru w 1920 roku byli: Paweł Bojdoł, Teodor Pucher i Teodor Jastrzębski. Okazało się, że byli wówczas dwaj panowie o tym samym imieniu i nazwisku. Jeden Teodor Jastrzębski był założycielem chóru, a drugi jego dyrygentem. Dotarliśmy do córki pierwszego dyrygenta chóru, a zarazem pierwszego skrzypka utworzonej w tamtych czasach orkiestry w Wyrach, pani Krystyny Jastrzębskiej.

- To prawda, że byli dwaj mieszkańcy Wyr, którzy nazywali się Teodor Jastrzębski. Jeden był założycielem chóru, a drugi dyrygentem. Kiedy zginął mój ojciec na kopalni "Waleska" w 1936 roku, miałam zaledwie 9 lat, ale bardzo dobrze go pamiętam. Przed wyjściem do pracy zawsze się z nami żegnał i tak niestety pewnego dnia nie wrócił. Był złotą rączką, szył nam kapcie, buty, był najlepszym w okolicy malarzem, a także kamieniarzem. Ojciec był również bardzo utalentowany. Grał na skrzypcach, trąbce, na basie. Zdolności odziedziczył po kolejnym z rodu Piotrze Jastrzębskim, który podobno jak wieść niesie grał na zamku u księcia pszyńskiego. W ślady ojca poszli moi bracia - wspomina pani Krystyna Jastrzębska. A rodzina była duża, bo liczyła 10 dzieci: 6 sióstr i 4 braci.

- Brat Florian grał na klarnecie, saksofonie, na skrzypcach. Ukończył Konserwatorium Muzyczne w Katowicach, a także grał w orkiestrze wojskowej. Paweł grał na gitarze i na mandolinie, natomiast Józef – nauczyciel i Kazimierz, którzy zginął bardzo młodo, nie mieli takich talentów. Grali też siostrzeńcy ojca – bracia Franciszek, Antoni i Ignacy Buczkowie.

- Pamiętam wieczory wigilijne, kiedy po kolacji tato z braćmi grali na instrumentach, wspólnie śpiewaliśmy kolędy. Mama Bronisława (z domu Szopa) co prawda nie grała na żadnym instrumencie, ale bardzo lubiła śpiewać. To był niezapomniany czas. Obraz rodziny zasiadającej do stołu wigilijnego jest ze mną w każdej chwili.

Pani Krystyna pamięta jak powstała w Wyrach "Magnerowa orkiestra" nazwana tak od założyciela pana Oskara Magnera. – *Był kraw*- cem, a także kolegą taty. Na próbach spotykali się niejednokrotnie w naszym domu lub w domu Franciszka Buczka. W orkiestrze grał i tato i kuzyni. Do dzisiaj pamiętam walce i walczyki, polki, a także piękne utwory znanych kompozytorów które grali nie tylko od święta, ale i w dzień powszedni. Grali przy dużej choince, która stała na mikołowskim rynku, przygrywali górnikom podczas ich święta, grali w kościele i na powietrzu.

Historia chóru nierozerwalnie jest związana z Wyrami. Również siostry Jastrzębskie śpiewały w chórze – Marta przed wojną, a potem Dorota i Krystyna. Siostra Anna też miała "ciągoty" do muzyki.

- W naszym domu muzyki nigdy nie zabrakło – przyznaje pani Krystyna. – Szkoda, że młodzi ludzie nie garną się do śpiewu. Muzyka nie tylko umila czas, koi nerwy, ale też sprawia, że życie staje się weselsze.

IWONA SPYCHAŁA

20 listopada w Domu Kultury w Gostyni odbył się finał uroczystości z okazji jubileuszu 85-lecia chóru "Zorza". Chór na czele z dyrygentem Dawidem Patalongiem przygotował na tę okoliczność kilka "perełek" śpiewaczych, które wzbudziły uznanie obecnych. Po wykonaniu Gaude Mater Polonia odbyło się uroczyste wręczenie odznak honorowych dla członków chóru.

Chór "Zorza" otrzymał od Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie Złotą Odznakę z Laurem. Złote odznaki indywidualne otrzymali ci, którzy już pół wieku śpiewają w chórze: Józef Bromboszcz, Ryszard Dziewior, Dorota Pająk, Stefan Pająk, Agnieszka Wojtynek, Alojzy Seemann.

Złote odznaki otrzymali: Roman Markiel, Renata Pająk,

Śpiewała cała sala

Krystyna Taniewska, Irena Wycisło.

Srebrne: Jolanta Kołodziejczyk, Henryk Ćmiel, Maria Rajs, Cecylia Górny, Dawid Patalong.
Brązowe: Maciej Bożek, Krystyna Niewiadomski, Jerzy Niewiadomski, Lidia Litwin, Lucyna

Zielonka.

W imieniu wyróżnionych wystąpił najstarszy chórzysta Józef Bromboszcz. Potem odbył się koncert chóru, którego finałem był Hymn przyjaźni – "O bracia". Każdy utwór był długo oklaskiwanych przez zaproszonych gości, a "Wesołego wę-

drownika" śpiewała już cała sala. Po koncercie zaproszeni goście składali życzenia dalszego, długiego śpiewania, sukcesów artystycznych, wznieśli także toast za zdrowie i pomyślność chórzystów.

Po części oficjalnej rozpoczęła się biesiada podczas której do tańca przygrywał "człowiek-orkiestra", a iluzjonista zabawiał zgromadzonych swoimi sztuczkami. Suto zastawione stoły były efektem hojności firmy "Kodryn", obsługę zapewniła restauracja "Dworek".

W życiu wszystko ma swój początek i koniec, tak też zakończył się pamiętny jubileusz. Dziękujemy serdecznie wszystkim za uświetnienie naszego dostojnego jubileuszu a przede wszystkim firmom "Kodryn", firmie "ADW", "MOVI, dyrektorowie Klemensowi Ścierskiemu i Związkom Zawodowym "Elektrowni Łaziska", Aptece im. Łukasiewicza, starostwu powiatowemu w Mikołowie, panom M. Garusowi, E. Gorzawskiemu, pani I. Myszor, restauracji "Dworek", pani dyrektor Domu Kultury, Urzędowi Gminy, członkom wspierającym i wszystkim dobroczyńcom.

Składam też podziękowania Zarządowi chóru, dyrygentowi Dawidowi Patalongowi, wszystkim naszym chórzystom za trud włożony w organizację jubileuszu, pani Marii Gasz za konfernasjerkę, gościom, księżom z wyrskiej parafii za życzenia i piękne kwiaty.

JAN SKROBOL Prezes Chóru "Zorza"

Wszystkich chętnych do śpiewania w chórze "Zorza" serdecznie zapraszamy na próby w każdy czwartek od 18-20 w pawilonie handlowym w Wyrach.